



Na iławskim dworcu nie pozwalają korzystać z windy - skarży się pasażerka. PKP komentuje: „Jesteśmy zdziwieni”

data aktualizacji: 2022.11.04



"Pan ochroniarz stanął przed drzwiami windy, zabraniając mi wejścia, chociaż mam orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i byłam z ciężką hulajnogą" - skarży się pasażerka, regularnie korzystająca z iławskiego dworca PKP. Przedstawiciel kolejowej spółki nie ukrywa zdziwienia - jak skomentował, na dworcu w Iławie nie obowiązują żadne ograniczenia ani wyjątki w zakresie swobodnego dostępu pasażerów do windy.

Na prośbę Czytelniczki portalu zwróciliśmy się do spółki PKP S.A. z prośbą o wyjaśnienie sytuacji na dworcu PKP Iława Główna odnośnie znajdującej się tam windy. Według zgłoszenia kobiety, posiadającej orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, pracownik ochrony dworca uniemożliwił jej skorzystanie z windy, twierdząc, iż nie jest do tego uprawniona. Czytelniczka relacjonuje jeszcze inny incydent, którego była świadkiem, gdy pracownik porządkowy nie wpuścił do windy kobiety dźwigającej ciężkie zakupy, argumentując to podobnie.

Poniżej pełna treść zgłoszenia Czytelniczki (imię i nazwisko do wiadomości redakcji).

"Nie dość, że winda mało kiedy jest sprawna, to jeszcze są ograniczenia w jej użytkowaniu narzucone przez nie wiem kogo.

Sama spotkałam się z taką sytuacją w sobotę, 29 października o godzinie 5.40.

Pan ochroniarz stanął przed drzwiami windy, zabraniając mi wejścia. Mam orzeczony stopień niepełnosprawności - umiarkowany, ze względu na chore serce. Nie mogę dźwigać. A byłam z hulajnogą ważącą około 18 kilo. Mimo to pan ochroniarz powiedział, iż według niego nie spełniam warunków osoby, która może skorzystać z windy.

Nadmienię, że wielokrotnie widzę, jak panowie z ochrony sami korzystają z tej windy. A widzę, bo często jestem na dworcu [...].

Także na zjeździe przy schodach, gdzie prowadziłam hulajnogę, zwrócono mi uwagę, że nie mogę z tego zjazdu korzystać, tylko mam chodzić schodami. A nawet zwykli pasażerowie bez bagażu chodzą dość często nie po schodach, tylko korzystają z tego podjazdu.

Jestem zbulwersowana takim podejściem pracowników ochrony na dworcu. Proszę o pomoc i interwencję, gdyż jeśli chodzi o tę windę i moje zapytania w stronę pracowników kolei o zarządcę, nikt nie potrafi lub nie chce udzielić informacji.

Byłam też świadkiem, gdy w podziemnym przejściu starsza pani podeszła do windy, chcąc z niej skorzystać. Była z zakupami, zeszła po schodach z peronu, ale już nie dała rady wejść. Pracownik sprzątający jej nie wpuścił, zakazał skorzystania z windy, twierdząc, że jest osobą

nieuprawnioną.

Co się w tej Iławie dzieje? Pracownicy PKP zero empatii. No ręce mi opadają. Pomocy."

Czy rzeczywiście jakieś ograniczenia w zakresie prawa do korzystania z windy na dworcu PKP Iława Główna obowiązują? Jeśli tak, to jakie i z czego one wynikają? Jeśli nie i powyższa sytuacja nie powinna mieć miejsca, to czy pracownicy dworca zostaną poinstruowani, aby nie zabraniać pasażerom dostępu do windy? To pytania, jakie zadaliśmy PKP S.A. Głos w imieniu tej kolejowej spółki zabrał Bartłomiej Sarna:

Winda na dworcu w Iławie jest dostępna dla wszystkich podróżnych i nie wprowadzaliśmy żadnych ograniczeń ani wyjątków w tym zakresie. Dlatego też jesteśmy zdziwieni zachowaniem pracowników agencji ochrony, która świadczy dla PKP S.A. usługę ochrony obiektu w Iławie.

Żeby wykluczyć tego rodzaju zdarzenia w przyszłości, przekazano informację koordynatorowi ochrony, że podróżni mogą korzystać z windy bez ograniczeń - podkreślili kolejarze.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69130-na-ilawskim-dworcu-nie-pozwalaja-korzystac-z-windy-skarzy-sie-pasazerka-pkp-komentuje-jestesmy-zdziwieni>